

Anna Perceyńska

kl. III gimnazjum

Szkola Podstawowa im. Komela
Makuszyńskiego w Stawsku

KSIĘZNICZKI NIE LUBIĄ PRAWIENIA MORALÓW!

Jest tutaj?

Siedzi, ale wydaje się, że świat wirtualny pochłonię go całkowicie.

Czy żyje?

Istnieje niezaprzeczalnie, jednak ma myśl przychodzi bardziej
wegetacje.

Pokolenie XXI wieku - Pokolenie Z... Jakie jest?

A właściwie - jacy jesteśmy?

Bardzo osobliwi. Bo ciężko odmówić mioty powości
ludziom, którzy zdają się jedynie istnieć na ziemi.

Swoje życie natomiast coraz częściej przenosimy na drugą
stronę jaskrowego wyświetlacza.

W dodatku musimy to przyznać - ostatnio Pokolenie Z
obradza w sprawie szereg księżniczek i królewiczów.

ellimo wielkiej chęci przemianami świata, zbyt wolno
stajemy się samodzielni. Co jeszcze, a może przede
wszystkim, dolega naszej technologicznej monarchii?
Absolutna niemówność i pogarda dla jakichkolwiek
nad.

Bo między piętą a kamieniem, kto nigdy nie zapadł
na tę chorobę.

I choć mogłoby się wydawać, że problemy te dotyczą
tylko Pokolenia Z - nie bardziej mylnego! Z dowodem

śpieszy nam Zofia Urbaniowska ze swoją powieścią
spółeczeństwa obywatelską pt. „Księżniczka”. Jak się okazuje,
książka, która powstała w 1884 r. porusza wiele tematów
wciąż aktualnych w naszych czasach. Opowieść opublikowana
przez wydawnictwo „86 Press” w Łodzi w roku 1993
robiła nam w podnóży, którą odbywamy otoczeni istic
arystokratycznym akompaniamentem wspierających
ilustracji Jany Zukowskiej - Elajder.

Historia ta jest naszą wspólną wędrowną z Helenką
Orecką - tytułową księżniczką, która tak naprawdę
okazuje się być odpowiednikiem wielu z nas. Z woli swojej
matki dziewczyna uchy się wszystkiego po trochu. Pani
Orecka nie dostrzega korzyści z dociełnego kształcenia
w konkretnej dziedzinie - jej córka ma być jedynie
piękną ozdobą bogatych salondów przyszłego mecia.

Samą zaś Helenką wychowywana jest bez żadnej
dyscypliny, otoczona wszystkim, czego zapagnie.
Nie czyni to jednak z tej młodej damy bohaterka
złego - niezaprzeczalnie ma ona serce ma własnym
miejsce. Kiedy matka Oreckich znajduje się w poważnych
problemach finansowych dziewczyna decyduje się rozpocząć
pracę w sklepie z maszynami w paśmie Radlicka Elitety,
jakk on sam zauważa, „wykształcenie powierzone
znobito ją bezbronną wobec walki o chleb powszedni”.
To właśnie przez jej „nieprzyteczność w życiu codziennym”
zostaje nazwana „Księżniczką”.

Żyjąc przez wiele lat w luksusach Helenka,
zmagająca się z ogromnymi trudnościami w przystosowaniu
do oszczędnego życia prowadzonego przez rodzinę

jej pracodawcy. Ekshibicjonizm i mimiki to dla panny Oncekiej prawdziwa seria liczmych i dłoń bolemych upadków. Oni zaś mają dla niej cały ogrom lekki i mod. ete księżniczki nie lubią prawdziwa momentów...

Współmieszkańców uważa za „kaznodziejki”. Później myśli nawet, że powinni „wziąć Biblię pojednać do Indii kulturalnych lub do etniczności”. Siebie zaś odnajduje w roli „jednego z dwójki”, których drugą mażonka.

Z czasem Helenka zaczyna dostawać konome, które osadza na jej głowie w ciągu ostatnich lat. et wcześniej zmiennowidzome momenty, stają się lekarstwem na dwójki problem.

Opócz podkreślenia niezwyklej istoty pracy, Zofia Urbanowska chce nas, żeby nigdy nie oceniali nikogo po wyglądzie. Panna Onceka uznaje syna Radliczki, etnicznej, za nieumodniwego, zbyt przydatnego dla pięknych dziewczyn. Ekshibicjonizm zaś jest autorem przydomka Helenki. Jednak im bliżej się poznają, tym lepiej zaczynają rozumieć, że nie zawsze wszystko widzi na pierwszy rzut oka. Powstaje między nimi uczucie śledzi się z ogromnym zainteresowaniem, a kartki przewracają się coraz szybciej.

Jednym z największych atutów książki jest to, że przeżycia „Księżniczki” nie następuje zmiennowidzome. ete podzimo wyglądać nam wószki, która zmierni wszystko z pomocą kaznodziejkiej móżdżki. Pisarka uświadamia nam, że do naszej metamorfozy najbardziej potrzebny jest otępotniony wyntek. ete do się w kilka chwil odmienić wieloletnich nawyków. Z przyjemnością więc obserwować powolną, ale jednocześnie tak niezwykle

prawdziwą przemianę panny Owekiej - z ładnie wyglądającej dziewczyny w budzącej podziw, piękną kobietę.

„Książniczka” to książka atrakcyjna także dla czytelnika XXI wieku. Porusza wciąż aktualne tematy - pracy, miłości i ludzkiej powieszcności. Pokazuje nam także konsekwencje wychowania dzieci, które nie mają żadnych obowiązków. Wskazuje nam to, co powinniśmy mieć wartości człowieka - niezależnie od czasu, w jakim przyszło mu żyć.

Opowieść ta z pewnością sprawi, że i my spojrzymy w lustro, by sprawdzić, czy przypadkiem i na naszej głowie nie spoczywa ciężka korona.